

Lewicowa przemoc jest problemem w Saksonii

7 stycznia 2020

Z raportu niemieckiego Urzędu Ochrony Konstytucji (BfV) wynika, że każdy z wymienionych w nim radykalizmów (islamistyczny, prawicowy, lewicowy) stanowi statystycznie mniej więcej jedną trzecią całego zjawiska ekstremizmu, choć różnią się one rodzajem i skalą ataków. Teraz z sygnałów płynących z Niemiec widać, że coraz poważniejszym zagrożeniem staje się ekstremizm lewicowy.



Miasto Lipsk i land Saksonia chcą ściślej współpracować w walce z brutalnymi przestępcami ze skrajnie lewicowej sceny. Minister spraw wewnętrznych landu Roland Wöllner (CDU) i burmistrz Lipska Burkhard Jung (SPD) zapowiedzieli powstanie w tym targowym mieście grupy do spraw „zapobiegania ekstremizmowi”. Ponadto w planach jest jeszcze intensyfikacja poszukiwania sprawców. Między innymi przyznano nagrodę w wysokości 100 000 euro za informacje od społeczeństwa dotyczące poprzednich ataków.

Decyzja została podjęta po wielokrotnych atakach na deweloperów w Lipsku, w których na początku listopada pracownik został ranny w swoim mieszkaniu. „Problem lewicowego ekstremizmu jest wyzwaniem nie tylko dla Lipska, ale także dla całej Saksonii” – powiedział minister Wöllner. Ostatnie ataki w mieście, na placu budowy, i na 34-letnią architektkę, to w jego opinii „terror skierowany przeciwko ludności i mieniu, czego nie możemy akceptować”.

Do zaniepokojenia władz Saksonii doszły też starcia skrajnej lewicy z policją w Sylwestra w Lipsku, w wyniku których 38-letni funkcjonariusz musiał przejść natychmiastową operację.

Lewacka bojówka pchnęła podpalony karton sklepowy w stronę grupy policjantów, a potem obrzucała ich fajerwerkami.

Skrajna lewica dopuszcza się nie tylko aktów terroryzmu wobec deweloperów, których oskarża o zawyżanie cen mieszkań, czy wobec funkcjonariuszy policji. Także politycy antyimigracyjnej partii Alternative für Deutschland byli obiektami ataków. W ubiegłym roku, o czym można przeczytać na stronach organizacji lewicowych, dochodziło do podpażeń samochodów polityków AfD, niszczenia innego mienia oraz obiektów, w których mieli się spotykać.

Burmistrz Lipska Burkhard Jung podkreślił, w reakcji na wydarzenia sylwestrowe w Connewitz, dzielnicy Lipska, że istnieje „wąska grupa przestępców, którzy myślą, że mogą prowadzić działalność anarchistyczno-przestępczą w mieście. Musimy to zatrzymać. Nie powinno być kryjówek, zrozumienia ani solidarności z tymi podłymi przestępczymi działaniami”.

Wydaje się rozsądne sądzić, że w odpowiedzi na coraz większe poczucie braku bezpieczeństwa w różnych sektorach społeczeństwa niemieckiego, będą wzrastać na tym podłożu różne skrajne ugrupowania, a wzrost jednych będzie napędzał rozwój pozostałych. Nie da się obecnie mówić o rozwiązywaniu problemu tylko jednego ekstremizmu.

Autorstwo: JW, NOS

Na podstawie: Lvz.de, Amwenglish.com

Źródło: Euroislam.pl